



# ISTOCZNIK

Nr 3 (8)/2008



Bractwo Młodzieży Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej

## 70 ROCZNICA AKCJI BURZENIA CERKWI NA CHEŁMSZCZYŹNIE I POŁUDNIOWYM PODLASIU

### W NUMERZE:

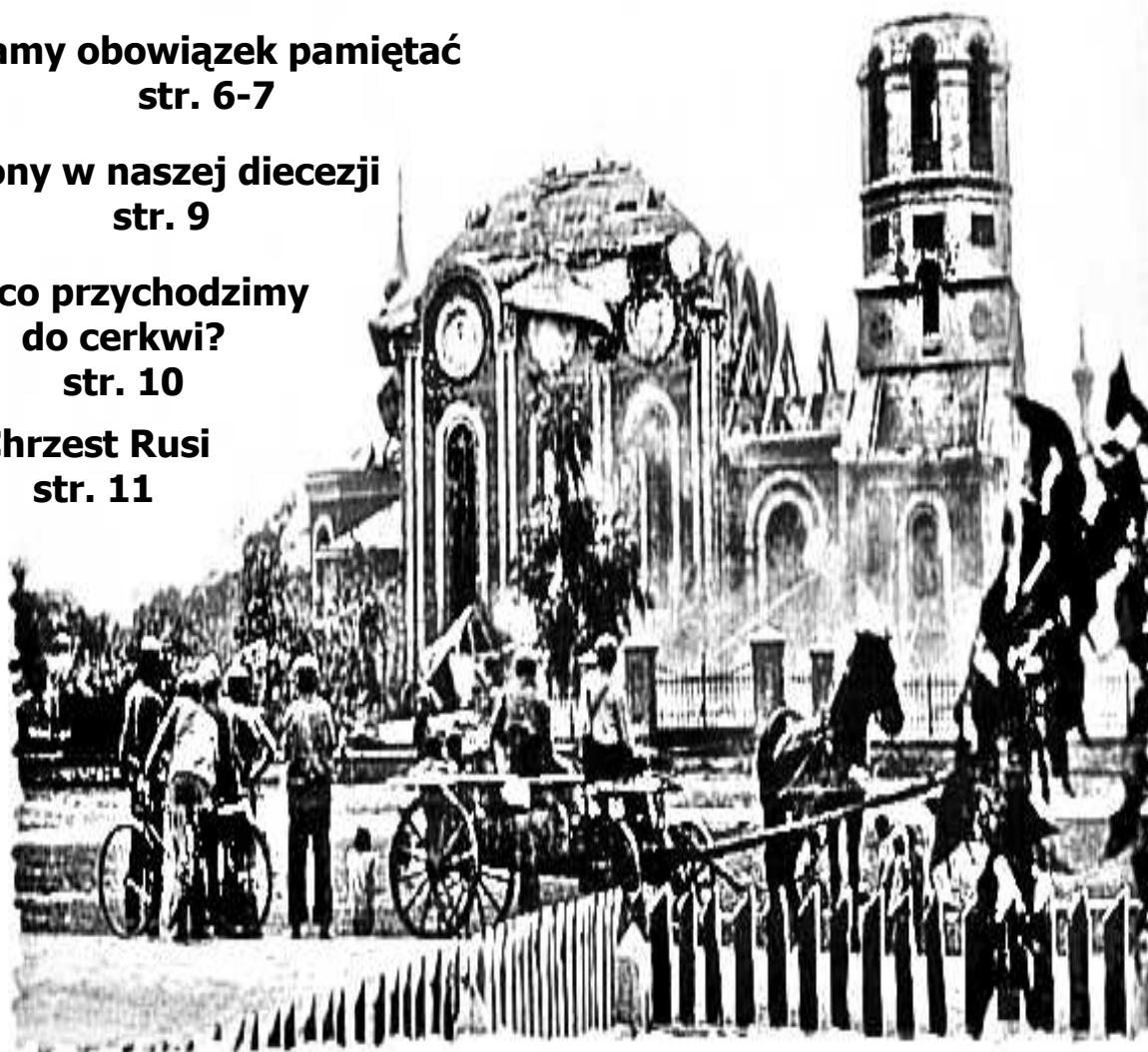
**Koszmar burzenia cerkwi**  
str. 4-5

**Mamy obowiązek pamiętać**  
str. 6-7

**Ikony w naszej diecezji**  
str. 9

**Po co przychodzimy**  
**do cerkwi?**  
str. 10

**Chrzest Rusi**  
str. 11



Na zdjęciu: *Burzenie Cerkwi w Kryłowie. Źródło: [www.cerkiew1938.pl](http://www.cerkiew1938.pl)*

## Słowo od redakcji

Drodzy Czytelnicy!

Oto macie przed sobą kolejny wydanie wiadomości diecezji lubelsko–chełmskiej. Tematem przewodnim tego numeru jest akcja burzenia cerkwi na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu. Mamy nadzieję, że przygotowane przez nas artykuły pozwolą wam lepiej zrozumieć sens tych tragicznych wydarzeń.

**Życzymy udanej lektury!**

## Z KRONIKI NASZEGO BRACTWA

### *Zakończenie wakacji*

**5 września** odbyło się ognisko z okazji zakończenia wakacji. Spotkanie rozpoczęło się modlitwą w cerkwi pw. Opieki Matki Bożej w Sławatyczach. Po wspólnej modlitwie, wraz z **ks. Michałem Wasilczykiem** młodzież udała się do schroniska młodzieżowego w Lisznej. Tam przy ognisku, wspólnych śpiewach i tańcach wszyscy „pożegnaliśmy wakacje”.

### *Nasza młodzież w USA*

Z inicjatywy Jego Ekscelencji Arcybiskupa Abła sześćosobowa grupa młodzieży z naszej diecezji przez dwa miesiące przebywała w Stanach Zjednoczonych. Głównym celem podróży było prowadzenie obozu dla amerykańskich dzieci. **Dorota Filatiuk**, uczestniczka wyjazdu, opowiada o pobycie za oceanem: - Wylecieliśmy z Warszawy 24 czerwca i jeszcze tego samego dnia wylądowaliśmy w Nowym Jorku, skąd udaliśmy się na miejsce obozu. Mieścił się on w niewielkiej miejscowości – Cleveland, nad Jeziorem Oneida, w stanie Nowy Jork. Obóz ten został założony 50 lat temu, jako miejsce, w którym dzieci i młodzież prawosławna mogłaby pogłębiać wiedzę na temat swojego wyznania oraz spędzać miło wakacje na łonie natury. Pierwsze pięć tygodni trwał turnus dla dzieci, a po nim tydzień, dla nastolatków. Każdy dzień obozu zaczynaliśmy i kończyliśmy modlitwą, były wspólne posiłki i zabawy. Odbywały się różne zajęcia, np. na temat pisania ikon oraz nurtujących nas tematów związanych z religią. Uczestniczyliśmy także w zajęciach o ekologii, plastycznych i sportowych. Obóz był dla nas nie tylko przygodą, ale także wyzwaniem - opieka nad dziećmi oraz prowadzenie dla nich zajęć. Poznaliśmy wiele wspaniałych osób, zarówno dzieci, jak i dorosłych, z którymi, mam nadzieję, uda się jeszcze kiedyś spotkać. Mieliśmy też okazję podszkolić język angielski i rosyjski. Ostatnie dni pobytu w Stanach przeznaczyliśmy na zwiedzanie Nowe-

go Jorku. Wspomnienia z tego wyjazdu pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

### *Obozy w Grecji*

**Z błogosławieństwa JE Arcybiskupa Abła we współpracy z Cerkwią Prawosławną w Grecji** odbyły się dwa turnusy obozów wypoczynkowych w Grecji. Pierwszy w dniach 1-16 lipca, dla chłopców i drugi w dniach 14 lipca – 1 sierpnia, dla dziewcząt. **Ola Samoszuk** dzieli się wrażeniami z obozu: - Mieszkaliśmy, podobnie jak chłopcy, w Pireusie, w Domu Chrześcijańskiej Miłości u o. Marka. Czas spędzaliśmy nie tylko na odpoczynku, ale także na modlitwie. Uczestniczyliśmy w liturgiach odprawianych w różnych cerkwiach. Najczęściej jednak modliliśmy się w parafialnej cerkwi p.w. św. Polikarpa (gdzie w jedną z niedziel odśpiewaliśmy samodzielnie Św. Liturgię). Wiele życzliwości okazał nam **o. ihumen Andrzej (Borkowski)**, który spędzał z nami dużo czasu i był naszym przewodnikiem po Pireusie i Atenach. Miałyśmy okazję zobaczyć różne ciekawe miejsca oraz liczne monasterie. Zwiedziliśmy Ateny, Maraton, Korynt oraz jedną z greckich wysp – Eginę. Odwiedziliśmy organizowane nieopodal obozy dziewcząt z Grecji. Koleżanki nauczyły nas paru zwrotów w języku greckim oraz tańców narodowych. Miałyśmy także możliwość posłuchania kilku piosenek w ich wykonaniu. Same oczywiście również zaprezentowałyśmy nasze pieśni i piosenki. Codziennie chodziłyśmy na plażę. Kąpiele w morzu i wygrzewanie się na piasku były najbardziej oczekiwanych punktem programu dnia. Mimo iż czas obozu minął, to wszystkie na długo zapamiętamy mile spędzony pobyt w Grecji.

### *Święto w Turkowicach*

Do czasu reaktywowania życia zakonnego w Turkowicach w tamtejszej cerkwi nabożeństwa sprawowane były tylko dwa razy w roku: na święto Turkowckiej Ikony Bogurodzicy oraz Opieki

Matki Bożej. Dwa dni przed świętem Turkowickiej Ikony Matki Bożej (15 lipca) ponad dwudziestoosobowa grupa młodzieży z naszej diecezji przyjechała do Turkowic w celu przygotowania cerkwi do święta. **Michał Kuryło** relacjonuje przebieg prac „oboju roboczego”:

- Należało do nas nie tylko przygotowanie cerkwi, ale i terenu wokół niej – zagospodarowanie parkingu, rozstawienie śmietników, rozłożenie sklepiku Bractwa oraz przygotowanie wystawy o akcji burzenia cerkwi. Również w trakcie święta mieliśmy różne obowiązki: jedni dyżurowali przy sklepiku i wystawie, drudzy sprzedawali świeczki i przyjmowali zapiski. Chłopcy kierowali pojazdy na parking, a dziewczęta pilnowały świec. Podczas przerw między nabożeństwami zamiataliśmy cerkiew i czyściliśmy świeczniki. Mieliśmy też za zadanie rozdawanie posiłków. A gdy pielgrzymi rozjechali się do domów trzeba było jeszcze raz to wszystko uprzątnąć... Praca młodzieży bardzo pomogła w technicznej organizacji tego święta.

### **Obóz na Ukrainie nad Jeziorem Świtaż**

Przy wsparciu finansowym **Abpa Abła** oraz **Fundacji Dialog Narodów z Lublina** zorganizowany został międzynarodowy obóz wypoczynkowo - integracyjny nad Jeziorem Świtaż. Przez tydzień (**20-28 lipca**) 32 osoby z Diecezji Lubelsko - Chełmskiej oraz dzieci i młodzież z Ukrainy spędzały wspólnie czas nad jeziorem oraz poznawały na wzajem swoje kultury. **Damian Trochimiuk** wspomina wyjazd: - Przed wyjazdem na Ukrainę cała nasza grupa spotkała się na modlitwie w cerkwi p.w. św. Jana Teologa w Chełmie. Zaraz po nim wsiedliśmy do autobusu i udaliśmy się w kierunku granicy, a stamtąd już prosto do turbazy - „Szackije Oziera”. Każdy dzień rozpoczynaliśmy i kończyliśmy modlitwą w niewielkiej cerkwi na terenie ośrodka. Przez kilka pierwszych dni pogoda nam nie sprzyjała. Spędzaliśmy czas na śpiewaniu, urządzaniu gier integracyjnych oraz na wycieczkach. Odwiedziliśmy monaster Św. Piotra i Pawła w miejscowości Świtaż oraz sobór Zaśnięcia Bogurodzicy we Włodzimierzu Wołyńskim. Mieliśmy również możliwość zobaczyć klasztor: żeński w Zimnem i męski w Nowowolyńsku. Gdy tylko pogoda się poprawiła, wszyscy aktywnie spędzali czas na plaży grając w piłkę siatkową i nożną, a także cieszyliśmy się kąpielą w ciepłych wodach jeziora. Wieczorami często organizowaliśmy dyskoteki, na których zjawiali się również inni wczasowicze. Wyjazd pozostawił nam miłe wspomnienia, a wspólnie spędzony czas

pozwoił na nawiązanie nowych znajomości.

### **Pielgrzymka do Kostomłot**

**Ostatniego dnia lipca** z monasteru w Jablecznej wyruszyła III Piesza Pielgrzymka do Kostomłot na święto św. Serafina z Sarowa. Pątnicy swoją drogę rozpoczęli Św. Liturgią w cerkwi św. Onufrego. Przemierzyli 23 km, idąc przez Szostaki, Okczyn i Kodeń, a ich duchowe wysiłki wspierał **ks. Marcin Gościk**. Do monasteru w Kostomłotach pielgrzymi doszli tego samego dnia, wieczorem. Po odpoczynku, uczestniczyli we wsienonoszcznym bdieniu (całonocne czuwanie) i akafiscie, któremu przewodniczył JE Abp Abel oraz przybyłe duchowieństwo. Nazajutrz pielgrzymi modlili się podczas uroczystej Św. Liturgii.

### **Pielgrzymka na Świętą Górę Grabarkę**

Szesnasty raz ponad setka wiernych z całej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej podjęła trud pielgrzymowania z **monasteru św. Onufrego w Jablecznej na Górę Grabarkę**. W ciągu 5 dni (13-17 sierpnia) pokonali 120 km. Szli, aby wspólnie z innymi ludźmi świętować Przemienienie Pańskie (18-19 sierpnia), aby zanieść na Świętą Górę swoje krzyże, modlitwy i intencje. Duchową opiekę nad pielgrzymami roztaczał **ks. Marcin Gościk**, **ks. Michał Wasilczyk** oraz proboszczowie parafii, przez które wiodła trasa pielgrzymki.

Organizatorami pielgrzymek było BMP Diecezji Lubelsko-Chełmskiej oraz Diecezja Lubelsko-Chełmska.

+ + + + +

**Już niebawem pojawi się propozycja kalendarium na kolejny rok. Jak widać przedsięwzięcia naszego Bractwa dotyczą różnych dziedzin życia młodego Chrześcijanina, zarówno rozwoju duchowego, jak i fizycznego – zabawy i wypoczynku. Każdy może znaleźć coś, w czym warto uczestniczyć, wystarczy tylko bacznie obserwować nasze działania. Serdecznie zapraszamy!**

*Katarzyna Sawczuk*



## KOSZMAR BURZENIA CERKWI

*„Szczególnie utkwił mi w pamięci upadek kopuły z krzyżem, który się wbił w ziemię. Do tej pory pamiętam, jak zadrżała od tego ziemia” - opowiada Jan Doliński.*

*„To barbarzyństwo było, ohyda....”- mówi Włodzimierz Babiarsz.*

**Wydarzenia z 1938 roku na Chełmszczyźnie i Podlasiu wspominają świadkowie. Wówczas bardzo młodzi ludzie, dziś z bagażem doświadczeń, nie mogą spokojnie opowiadać o tym jak burzono ich cerkwie.**

Pan Jan Doliński mieszkaniec Zbereża, miał 10 lat, gdy na jego oczach burzono cerkiew p.w. św. Jerzego.

**- Katarzyna Hasiuk: Jak wyglądała cerkiew w Zbereżu zanim ją zburzono?**

**- Jan Doliński:** Pamiętam jak przez mgłę. Cerkiew była drewniana, miała dwie kopuły, była pokryta dachówką i blachą. Jako dziecko byłem wielokrotnie na dzwonnicy, z której w pogodny dzień było widać Włodawę. Najbardziej jednak zapamiętałem majowe odpusty na Św. Jurija Pobiedonosca (pol. Św. Jerzego Zwycięzcy). Było wtedy bardzo dużo ludzi, praktycznie nie można było przejść.

**- Co Pan pamięta z dnia, w którym zaczęto burzyć Waszą cerkiew?**

- To był letni dzień 1938 roku. Jako mały chłopiec pasłem krowy na pastwisku wiejskim, znajdującym się nieopodal cerkwi. Gdy zobaczyliśmy, że przy cerkwi zbiera się tłum policji i mieszkańców Zbereża, pobiegliśmy w tamtą stronę. Kobiety stały na schodach, płacząc i lamentując broniły wejścia do cerkwi. Policjanci bili je pałkami i grozili karabinami maszynowymi. Chcąc przeżyć musiały ustąpić. Bardzo szybko opanowano cerkiew, jednocześnie zrywano dachówkę, podpiłowywano krzyże. Konstrukcja budynku była bardzo solidna i burzenie odbywało się za pomocą lin, które ciągnięte były przez samochody ciężarowe. Szczególnie utkwił mi w pamięci upadek kopuły z krzyżem, który się wbił w ziemię. Do tej pory pamiętam, jak zadrżała od tego ziemia.

**- Kto uczestniczył w burzeniu cerkwi?**

- Tak jak wcześniej wspominałem, policja i wojsko pilnowali, aby akcja przebiegała sprawnie. Rozbiórki dokonywali hutnicy z Woli Uhruskiej oraz z własnej woli, lub pod przymusem, mieszkańcy okolicznych wiosek.

**- Co się stało z materiałem z rozebranej cerkwi?**

- Dach, kraty z okien wywieziono do huty do Woli Uhruskiej. Drewno rozebrali ludzie na opał lub na budowę. Fundamenty pobito i wywieziono do Kosynia i użyto do budowy drogi. Ikonostas przewieziono do cerkwi w Uhrusku, w której znajduje się do dziś.

**- Czy po tym tragicznym wydarzeniu mieszkańcy Zbereża próbowali odbudować świątynię?**

- Tak, za okupacji postawiono małą, drewnianą cerkiew, która została przejęta przez kościół rzymskokatolicki. Kaplica istnieje do dnia dzisiejszego. Z dawnej cerkwi znajduje się w niej ikona Wniebowstąpienia.



**Pan Jan Doliński do tej pory zachował pamiątkową fotografię cerkwi w Zbereżu.**

*Foto: Katarzyna Hasiuk*

- Urodziłem się w 1918 roku w Komarówku, należałem do parafii Komarów. Dziś moja wieś nazywa się Janówka Górna, na trasie Zamość, Tyśzowce, Hrubieszów - opowiada pan Włodzimierz Babiarsz, rezydent Prawosławnego Domu Pomocy Społecznej w Lublinie. Jak sam twierdzi - jest chołmszczakiem od urodzenia.

Pan Włodzimierz z głębi pamięci wyciąga to o czym nie chciałoby się pamiętać, ale trzeba. Waży każde słowo, nie chce być źle zrozumianym, nie chce by ktoś uznał go za fanatyka, i jest daleki od oceniania innych.

*„Jaką miarą ty mierzysz, taką i tobie odmierzą” - przekonuje pan Babiarsz.*

Barbarzyństwo, hańba i podłość ludzka - tego nie da się opisać, o niektórych rzeczach trudno mówić, chociaż tyle lat minęło i tego świata już nie ma - wyznaje chołmszczak.



- W naszej parafii były dwie cerkwie: murowana - pod wezwaniem Uspienia Bogorodzicy (tłum.pol. Zaśnięcia Bogurodzicy – przyp.A.J.), a druga drewniana - kaplica cmentarna. Murowaną Uspienską cerkiew w Komarowie jeszcze w latach dwudziestych wyświęcono na kościół rzymskokatolicki. Odprawiano tu msze dwa razy do roku na Boże Narodzenie i Paschę. Ale przyszły lata trzydzieste i zabrano się do rozbierania tej cerkwi, która wówczas była już wyświęcona na kościół. To ja się pytam co oni rozbierali, czy kościół, czy cerkiew? - podniesionym głosem pyta retorycznie pan Włodzimierz - I chociaż był to już kościół, nasi ludzie przyszli, gdy zaczęto go rozbierać, ale policja rozgoniła.

**- Ale kto to rozbierał?**

- Ja tego nie widziałem, ale dorośli mówili, że na dach cerkwi wszedł kowal z Komarowa - Bronisław Horaczek. Jakoś go przekupili czy namówili. Miał narzędzia kowalskie. Wszedł na dach coś tam zdemontował i zwałił krzyż z kopuły cerkwi. Młotem zniszczył krzyż. Wykrzykiwał przy tym z dachu straszne, obraźliwe słowa...

**- A druga cerkiew?**

- A druga cerkiew, ta drewniana, to zbudowana była jeszcze przed Unią (Unia Brzeska 1596 r. - przyp. A.J.). O niej mi babka opowiadała, że kiedyś w niej nawet organy były. A piękna była ta cerkiew... To była kaplica cmentarna. Cmentarz na wzgórku się rozciągał, a cerkiew pośrodku, jak klomb jaśniała z daleka. I rozebrano ją na bale. Był rok chyba 1934, ale już dokładnie nie pamiętam. W Komarowie w samym centrum tej osady, stał ratusz, a wokół niego sklepy. Żadnej szosy, czy drogi nie było, tylko błoto doskonałe - Pokazuje pan Włodzimierz, dokąd błoto sięgało. - I na tym błocie ułożono kładkę - drogę, z tych bali drewnianych z naszej cerkwi.

Była jedna wieś, świetnie zorganizowana, ludzie zżyci, we wszystkich sprawach trzymali się razem. Nikt nie wyłamywał się. Zubowice - tam dość długo się bronili, ale już w latach dwudziestych cerkiew im zamknięto. (XVIII- wieczna cerkiew, obecnie kościół- przyp. A.J.)

**- A skąd pan wiedział co się tam działo?**

-Ja miałem konia i siodło i był kontakt między siołami w promieniu 10-20 km, więc siadałem na konia i pojechałem do Zubowic. Zdarzało się, że człowiek nie wracał z takich zwiadów.

**- I co działo się w Zubowicach?**

- Zorganizowana tam samoobronę. Mieszkańcy wynieśli wszystkie ostre narzędzia rolnicze i urządzili zasadzkę. Długo się bronili, a ich rozbijała oragnizajca „Krakusy”, na koniach przyjeżdżali.

Tego razu mieszkańcy wpuścili „Krakusów” do wsi, ale wyjechać im już nie pozwolono. Z kosami rzucili się na przybyszów, zatarasowali drogę wyjazdową ze wsi. Policja się tam zjawiała i co tam nie było... Z Zubowic wysiedlono wszystkich, co do jednego, tuż po wyzwoleniu w 1944 roku.

**- A czy wie Pan, co się działo w innych wsiach?**

- Tym mniej zorganizowanym, ale opornym wybijano szyby w domach, niszczone młockarnie, kieraty, wlewano naftę do mąki. Ale czy pani mi wierzy? Czy pani wierzy we wszystko to, co ja pani opowiadam? Że ja mówię o takich rzeczach, które robił człowiek stworzony na podobieństwo Boga... **To barbarzyństwo było, ohyda.... Czy pani wierzy?**

Dzień nie kończy się na nocy. Chyba gdzieś tam na górze opamiętano się trochę, ktoś zastanowił się, że przecież tak nie można. I z Warszawy do Komarowa przysłano prawosławnego duchownego, Worobiej się nazywał. Uczyniono pewien gest. Tylko był to już 1939 rok, w powietrzu czuło się wojnę.....

*Anna Jawdosiuk  
Katarzyna Hasiuk*



**Świadek tragicznych wydarzeń,  
p. Włodzimierz Babiarz**  
*Foto: Andrzej Jekaterynczuk*



**Na zdjęciu: Wnętrze cerkwi w Zberezu.**  
*Źródło: www.cerkiew19338.pl*

Rok 1938 zapisał się tragicznie w historii Kościoła Prawosławnego na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu. W ciągu zaledwie dwóch miesięcy zniszczono ponad 120 prawosławnych świątyń. Można by zastanawiać się dlaczego do tego doszło skoro wówczas na tym terenie nie prowadzono ani działań wojennych, ani nie przeprowadzano zasadniczych zmian w polityce wewnętrznej państwa, nie była to także przypadkowa akcja. Wszystko zostało zaplanowane i sprawnie przeprowadzone przez władze państwowe.

W 2008 r. przypada siedemdziesiąta rocznica tamtych niechlubnych wydarzeń. W związku z tym Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska wspólnie z Towarzystwem Ukraińskim z Lublina przygotowały uroczystości upamiętniające.

Centralne obchody zaplanowano na 12-13 października w Chełmie. W niedzielę, 12 października, po uroczystościach liturgicznych, którym przewodniczyć będzie przewodniczący zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce metropolita Sawa, poświęcony zostanie monument w 70 rocznicę akcji burzenia cerkwi na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu. Następnie w auli Instytutu Neofilologii Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (PWSZ) odbędzie się „Koncert – requiem”, podczas którego zaśpiewają chóry z Polski i Ukrainy.

Drugi dzień obchodów przeznaczono na międzynarodowe sympozjum naukowe pt. "Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w 1938 r. - uwarunkowania, przebieg, konsekwencje", współorganizowane przez Towarzystwo Ukraińskie z Lublina oraz PWSZ w Chełmie. Kolejny punkt programu stanowić będzie otwarcie wystaw: "1938. Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu" oraz "Ikony z nieistniejących cerkwi Chełmszczyzny ze zbiorów Muzeum Chełmskiego". Na zakończenie w Kaplicy Św. Mikołaja w Dziale Sztuki Muzeum Chełmskiego zostanie zaprezentowana książka pt. "1938. Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu."

Oprócz tych dwudniowych uroczystości wcześniej w różnych miejscowościach Diecezji Lubelsko – Chełmskiej były podejmowane inicjatywy upamiętniające i uświadamiające miejscowej społeczności tragiczną historię, która wydarzyła się w 1938 r. Obchody rocznicy zainaugurowane zostały 15 lipca br. w Turkowicach, podczas świę-

ta ku czci Turkowickiej Ikony Matki Bożej. W 1938 r. tam również zburzono jedną z cerkwi. Ważnym elementem upamiętnienia wydarzeń z przed 70 lat, a zarazem bogatym źródłem informacji na ten temat są: wystawa i jej strona internetowa [www.cerkiew1938.pl](http://www.cerkiew1938.pl). Uroczystego otwarcia wystawy podczas wspomnianego święta w Turkowicach dokonał JE Arcybiskup Abel Ordynariusz Diecezji Lubelsko – Chełmskiej. O północy z 14 na 15 lipca ruszył także poświęcony jej portal internetowy. Zarówno wystawę jak i stronę internetową merytorycznie opracował **dr Grzegorz Kuprianowicz**, a wykonał pan **Sławomir Wyspiański**. Wystawa poświęcona akcji burzenia cerkwi była prezentowana na większych świątach nie tylko na terenie Diecezji Lubelsko – Chełmskiej, m.in. Kodniu, Międzyzlesiu, Supraślu, Holi, Białymstoku, na Św. Górze Grabarce, w Lublinie. Szersze grono odbiorców miało możliwość zapoznania się z nią w Zamościu podczas „VI Zamojskiego Spotkania z Kulturą” oraz we Włodawie na „Festiwalu Trzech Kultur”. Przy tej części obchodów pomagała młodzież z naszego Bractwa, której zadaniem była obsługa techniczna miejsc odwiedzonych przez wystawę.

Niezwykle ważną rolę w budowaniu świadomości na temat wydarzeń dotyczących cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w 1938 r. odgrywa strona internetowa ([www.cerkiew1938.pl](http://www.cerkiew1938.pl)). Można na niej znaleźć wiele ciekawych merytorycznych treści dotyczącej historii wydarzeń z przed 70 lat. Obok szczegółowo, jasno i obszernie wyjaśnionych faktów i uwarunkowań historycznych można obejrzeć fotografie, które zachowały się z tamtego czasu, zapoznać się z opiniami historyków. Bardzo ciekawą lekturę stanowią umieszczone na stronie wspomnienia naocznych świadków burzenia cerkwi z różnych miejscowości oraz dokumenty władz kościelnych i administracji państwowej wydawane w związku z przeprowadzaniem akcji rewindykacyjno – polonizacyjnej. Strona dostępna jest w polskiej wersji językowej, ale od 12 października br. ruszy jej ukraińskie tłumaczenie. Dużym atutem jest przejrzystość, a także bieżące rozbudowywanie o nowo uzyskane i opracowane materiały.

Obok wspomnianej strony internetowej Diecezja wydała książkę pt. „1938. Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu”, nad którą honorowy patronat

objął Prezydent RP pan Lech Kaczyński. Autorem publikacji dr Grzegorz Kuprianowicz. Pan doktor jako specjalista w tej tematyce wygłosił szereg wykładów związanych z wydarzeniami które miały miejsce latem 1938 r. Takie prelekcje odbyły się w Białej Podlaskiej, Lublinie, Biłgoraju, na Św. Górze Grabarce podczas XXIX Ogólnopolskiej Paschalnej Pielgrzymki Młodzieży.

O wydarzeniach na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu można przeczytać również w lipcowym wydaniu ogólnopolskiego miesięcznika „Przegląd Prawosławny”. Prawie w całości jest on poświęcony wspomnianej problematyce, zawiera wiele interesujących relacji naocznych świadków tamtych wydarzeń.

W poprzednim numerze „Istocznika” nakreśliśmy w zarysie obraz akcji burzenia cerkwi. W tym numerze przedstawiamy jej skutki.

Zakończenie działań mających na celu burzenie prawosławnych świątyń na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu odcisnęło duże piętno w świadomości miejscowej społeczności jeszcze na długie lata. Konsekwencje ich były zauważalne jeszcze przez długi czas. Władze państwowe wzmocniły działania na rzecz wprowadzenia języka polskiego do cerkwi, np. organizowano konferencje na których przekonywano prawosławnych duchownych o potrzebie głoszenia kazań w języku polskim, jako urzędowym. Rozporządzenia tego pilnowali policjanci i władze miejscowej administracji, które były zobowiązane do składania co tygodniowych raportów. W stosunku do duchowieństwa które nie podporządkowywało się polityce władz stosowano różne formy nacisku. Nadeptanych księży konsekwentnie usuwano z parafii, natomiast wobec najbardziej opornych stosowano kary aresztu i grzywny. Równocześnie podejmowano działania nakłaniania prawosławnej ludności do przejścia na katolicyzm. Aby osiągnąć cel stosowano różne metody, np. zwalniano z pracy, wyłączano z parcelacji gruntów, odbierano koncesje. Jak czytamy we wspomnianym wcześniej serwisie: „...Według oficjalnych danych w wyniku tych działań na katolicyzm przeszło wówczas ok. 10 % ludności prawosławnej Chełmszczyzny, głównie w powiatach tomaszowskim, hrubieszowskim, biłgorajskim...”.

Innym działaniem podjętym pod koniec 1938 r. była organizacja i rejestracja tzw. szlachty zagrodowej. Natomiast na początku 1939 r. koordynator akcji, a zarazem dowódca 3 Dywizji Piechoty Legionów płk Marian Turkowski sformułował dalsze zalecenia dotyczące podejmowanych działań. Zgodnie z tymi wytycznymi „...należało stać

twardo na stanowisku, że w Polsce tylko Polacy są gospodarzami, pełnoprawnymi obywatelami i tylko oni mają coś w Polsce do powiedzenia. Wszyscy inni są tylko tolerowani.”

Reprezje wobec ludności prawosławnej były stosowane

jeszcze przez długi czas. Przybierały one różne formy. Przyczyniły się do rozproszenia wyznawców prawosławia na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu oraz nasilenia napięć polsko – ukraińskich. Konsekwencją podjętych działań było zniszczenie wielokulturowego krajobrazu wschodnich terenów Polski i nieodwracalnej utraty dziedzictwa kulturowego naszego kraju.

Problematyka akcji burzenia cerkwi jest bardzo obszerna. Niemożliwe jest całościowe ujęcie zagadnienia na łamach naszej gazety, dlatego czytelników, którzy szczegółowo chcą się zapoznać z historią tamtych wydarzeń zachęcamy do lektury wyżej wspomnianej książki oraz serwisu internetowego [www.cerkiew1938.pl](http://www.cerkiew1938.pl).

My, młode pokolenie prawosławnych mieszkańców Chełmszczyzny i Południowego Podlasia „...mamy obowiązek pamiętać o tych wydarzeniach, o ludziach, którzy w tych tragicznych czasach dawali świadectwo prawosławia.” Cytując dalej słowa **abp Abła** skierowane do wiernych w liście pasterskim odczytanym we wszystkich parafiach Diecezji 5 października br. „...Niech pamięć o tej wielkiej tragedii naszej Cerkwi, która miała miejsce w 1938 r., stanie się dla nas impulsem do wzmoczonego świadectwa Świętego Prawosławia. Niech uświadomi nam konieczność zachowania wiary, swego ojczyzniego języka, kultury, tradycji - tego wszystkiego, czego chciano pozbawić naszych przodków w latach 1938-1939. "Duch mądrości i rozumu. Duch rady i mocy. Duch poznania i pobożności" (Iz 11,2) niech będzie z Wami wszystkimi.”

Do opracowania wykorzystano zasoby serwisu: [www.cerkiew1938.pl](http://www.cerkiew1938.pl)

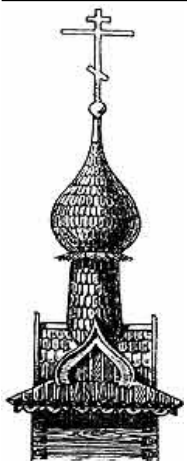


*Cerkiew p.w. Jerzego Zwycięcy  
w Zbereżu k. Włodawy.  
Źródło: [www.cerkiew.1938.pl](http://www.cerkiew.1938.pl)*

**Joanna Osypiuk**



## Z ŻYCIA NASZEJ DIECEZJI



**4 czerwca** w budynku cerkwi Zaśnięcia Bogurodzicy w **Szczebrzeszynie** odbyła się konferencja prasowa rozpoczynająca II etap prac remontowo-konserwatorskich w cerkwi w Szczebrzeszynie i Dołhobyczowie. W konferencji udział wzięli: abp Abel ordynariusz diecezji lubelsko-chełmskiej, ks. Jarosław Biryłko – opiekun cerkwi w Szczebrzeszynie, Wojciech Kwiatkowski, dyrektor Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Tone Olstad i Ellen Holle z Norweskiego Instytutu Kultury - partnera projektu, oraz przedstawiciele miejscowej administracji samorządowej.

**21-22 czerwca w Lublinie** odbyły się uroczystości z okazji XV-lecia ekumenicznych partnerskich kontaktów Prawosławnej Diecezji Lubelsko - Chełmskiej z Ewangelickim Okręgiem Kościelnym Balingen w Wirtembergii. Podczas uroczystości m.in. wysłuchano chórów: katedry prawosławnej w Lublinie i Okręgu Kościelnego Balingen oraz uczestniczono w Św. Liturgii.

**22 czerwca w Białej Podlaskiej** pod honorowym patronatem abp Abła odbył się czwarty koncert „Skarby Kultury Podlasia”. Wystąpiły trzy chóry: Chór Parafii pw. św. Serafima Sarowskiego z Kostomłot, Chór Dzieci, Młodzieży i Rodziców z parafii pw. św.św. Cyryla i Metodego z Białej Podlaskiej oraz Kameralny Chór Męski "Harmonikos" z parafii Zmartwychwstania Pańskiego z Białegoostoku.

**29 czerwca w Tarnogrodzie** oraz **12 lipca w Zahorowie** odbyły się uroczystości ku czci świętych ap. ap. Piotra i Pawła. Obu świątecznym liturgiom przewodniczył abp Abel. W Zahorowie poświęcono pamiątkową tablicę upamiętniającą rocznicę zburzenia w 1938 roku tutejszej cerkwi.

**14-15 lipca w Turkowicach** odbyły się uroczystości ku czci Turkowickiej Ikony Matki Bożej. Modlitwom przewodniczyli abp lubelsko-chełmski Abel, bp włodzimierski i kowelski Nikodem i bp piotrkowski Paisjusz.

**20 lipca w Sobrance** (Słowacja) abp Abel na zaproszenie bp Jerzego, ordynariusza diecezji Michalowce na Słowacji współuczestniczył w uroczystym poświęceniu nowej świątyni prawosławnej pw. św. równego apostołom księcia Włodzimierza Hierarchom asystowało ok. 20 duchownych z diecezji michalowskiej i preszowskiej ze Słowacji.

**Pod koniec lipca** odnaleziono jedną z naj-

starszych ikon otaczanych kultem przez wiernych Kościoła Prawosławnego na Chełmszczyźnie – Tarnogrodzką ikonę Matki Bożej. Po konserwacji ikona powróci do cerkwi pw. Świętej Trójcy w Tarnogrodzie.

**26 lipca w Dąbrowscy Dużej** miała miejsce tzw. „Wasyłowka”, czyli 99 rocznica śmierci Bazylego Albiczuka – prawosławnego poety, malarza. Panichidzie przewodniczył bp piotrkowski Paisjusza. Po nabożeństwie odbył się festyn podczas, którego zaprezentowały się zespoły folklorystyczne z repertuarem pieśni ukraińskich.

**27 lipca w Holi** miały miejsce obchody święta ku czci św. Antoniego Pieczerskiego. Uroczystościom przewodniczył bp piotrkowski Paisjusz. Po uroczystościach liturgicznych odbył się Jarmark Holeński, organizowany przez Towarzystwo Miłośników Skansenu Kultury Materialnej Chełmszczyzny i Podlasia w Holi.

**30 lipca w Lublinie** powitano „Niegasnącą Świecę” – symbol pamięci o ofiarach Wielkiego Głodu na Ukrainie w latach 1932-1933. W uroczystościach w Trybunale Koronnym wzięli udział: abp lubelsko-chełmski Abel wraz z duchowieństwem, Konsul Generalny Ukrainy Ołeh Horbenko, Prezydent miasta Lublin Adam Wasilewski. Organizatorem uroczystości był Konsulat Generalny Ukrainy w Lublinie, we współpracy z Towarzystwem Ukraińskim w Lublinie.

**5-6 sierpnia w Lublinie** odbyły się uroczystości z okazji święta Przemienienia Pańskiego (nowy styl). Nabożeństwom przewodniczyli abp Szymon, abp Abel i bp Paisjusz wraz z przybyłym duchowieństwem. W czasie uroczystości można było podziwiać nowo znaną Tarnogrodzką ikonę Matki Bożej.

**7 sierpnia w Międzyzlesiu** czczono pamięć Zaśnięcia św. Anny. Św. Liturgię celebrowali: abp Szymon, abp Abel i bp Paisjusz. W czasie procesji abp Szymon dokonał poświęcenia tablicy ufundowanej przez międzyzleskich parafian upamiętniającej siedemdziesiątą rocznicę zburzenia cerkwi.

Z dniem **28 sierpnia 2008 r.** abp Abel, ordynariusz diecezji lubelsko-chełmskiej powołał do życia Żeński Dom Zakonny pw. Opieki Matki Bożej w Turkowicach. Zamieszkało tam sześć mniszek. Siostrą przełożoną została mianowana mniszka Eufalia. **7 września** abp Abel celebrował pierwszą św. Liturgie w Domu Zakonnym. Nabożeństwo swoim śpiewem upiększały turkowickie mniszki.

*Jarosław Szczur*



## IKONY W NASZEJ DIECEZJI

### Tarnogrodzka Ikona Matki Bożej

Po kilkudziesięciu latach nieobecności na chełmskiej ziemi powróciła Tarnogrodzka Ikona Matki Bożej. Kilkadziesiąt lat temu, w okresie deportacji prawosławnej ludności ukraińskiej z Chełmszczyzny, ikona ta zaginęła. Przez wiele lat duchowni i wierni byli przekonani, że ikona ta została wywieziona na wschód. Cudowny obraz został odnaleziony na strychu lubelskiej katedry p.w. Przemienienia Pańskiego.

Jak mówi napis umieszczony na jej tylnej części, pochodzi ona z XVI wieku. Zanim zaginęła, znajdowała się w cerkwi p.w. Świętej Trójcy w Tarnogrodzie, gdzie otaczana była kultem wiernych Kościoła prawosławnego. Jej święto przypadało na dzień Świętego Ducha.

Ikona jest w bardzo złym stanie. Przekazano ją już w ręce konserwatorów, zostanie poddana gruntownej renowacji. Z tego powodu odwołano uroczystości ku czci Tarnogrodzkiej Ikony Matki Bożej w Tarnogrodzie, które miały odbyć się we wrześniu. Po raz pierwszy po odnalezieniu ikona została wystawiona dla wiernych w dniach 5-6 sierpnia 2008 roku, podczas święta parafialnego w lubelskiej cerkwi katedralnej.

Po ukończeniu zabiegów konserwacyjnych ikona powróci do tarnogrodzkiej cerkwi.

Do tej pory została zachowana jedna z paraliturgicznych pieśni ku czci Matki Bożej. Oto jej fragment:

*Тебе завжди чоловіки усім серцем просять, -  
У всіх нуждах, бідах, тугах ласку відносять:*

*Глад, повітря, смерть утече,*

*Сюди вдайся, чоловіче,*

*До Діви чистої!*

*Не боїмся граду, меча, огня і води,  
Коли маєм Заступницю всякої шкоди.*

*В цім Образі, яко братським, -*

*Двері людям християнським*

*В кожній потребі!*

### Lubelska Ikona Matki Bożej

Lubelska Ikona Matki Bożej znajduje się w katedralnej cerkwi p.w. Przemienienia Pańskiego w Lublinie.

Jej historia sięga czasów św. św. braci Cyryła i Metodego. To oni przynieśli ikonę ze sobą na Morawy w IX w. Po śmierci, ich uczniowie w obawie

przed prześladowaniami ze strony rzymskokatolickich misjonarzy, przewieźli ją na Ruś.

P o m i ę d z y XVI-XVII w. bracia Konstanty i I w a n Ostrogscy (zagorzali o b r o Ń c y wiary prawosławnej) przekazali ikonę w



*Lubelska ikona Matki Bożej*

darze cerkwi Przemienienia Pańskiego w Lublinie. Druga wersja, która mówi iż ikona została przekazana tej świątyni w połowie XIII w. Ofiarował ją książę Daniel Romanowicz Galicki - jej budowniczy.

Przez wiele lat Lubelska Ikona Matki Bożej otaczana była przez duchownych i wiernych ogromną czcią. Otrzymała wiele drogocności. Na jej cześć śpiewano wiele pieśni. W 1915 r. w czasie działań wojennych prawosławni mieszkańcy Lublina uciekając w głąb Rosji wywieźli ze sobą część wyposażenia katedralnej cerkwi. Lubelska Ikona Matki Bożej została odnaleziona w Monasterze Czudow w Moskwie. Jednak został on zniszczony w latach władzy radzieckiej. W głębi Rosji urywają się losy cudownej ikony.

Utrata Lubelskiej Ikony matki Bożej była bolesnym ciosem dla prawosławnych mieszkańców Lublina. W 1920 r. życie religijne zaczęło ponownie rozkwitać, gdyż do miasta przybył prawosławny duchowny. Zaczęto uzupełniać wyposażenie cerkwi i naczynia liturgiczne. Szczęśliwym trafem dwóm parafianom udało się kupić na targu w Lublinie kopię Lubelskiej Ikony Matki Bożej. Zajął ona miejsce oryginału w cerkwi Przemienienia Pańskiego.

Święto Lubelskiej Ikony Matki Bożej obchodzone jest 1/14 października.

Na podstawie: [www.cerkiew.pl](http://www.cerkiew.pl), [www.lublin.cerkiew.pl](http://www.lublin.cerkiew.pl)

*Oksana Marczak  
Katarzyna Hasiuk*

## PO CO PRZYCHODZIMY DO CERKWI?

W poprzednim numerze czytaliście o tym, jak zachowywać się w Cerkwi. Dzisiaj odpowiemy na pytanie - po co przychodzimy do Cerkwi? Głównym zadaniem każdego chrześcijanina jest to, by po śmierci znaleźć się w Królestwie Niebieskim, osiągnąć zbawienie. Droga do zbawienia nie jest łatwa i wymaga wysiłku, wielu wyrzeczeń oraz spełnienia pewnych warunków. Jednym z nich jest modlenie się. Cerkiew to miejsce modlitwy. A zbiór modlitw, pieśni religijnych i pewnych czynności to nabożeństwo (bogosłużenie).

Prawosławne **nabożeństwo**... To skarbnica, w której każdy znajdzie coś dla siebie, np. teolog odkryje zagadnienia teologiczne, poeta znajdzie w nim przepiękną poezję a matematyka zadziwi logiczny układ nabożeństwa.

### **Rodzaje nabożeństw**

Nabożeństwa cerkiewne dzielą się na: **dobowe, tygodniowe i roczne.**

Nabożeństwa **dobowe** to te, które odbywają się kolejno w ciągu doby zaczynając od wieczora.

Dlaczego nowy dzień w Cerkwi Prawosławnej zaczyna się wieczorem? Ponieważ w Starym Testamencie, Mojżesz opisując stworzenie świata, przez Boga, zaczął dzień „z wieczora”.

### **Nabożeństwa wieczorne:**

**Dziwiatyj czas** = Nabożeństwo dziewiątej godziny – odpowiada naszej godzinie 16. Zostało ustanowione na pamiątkę męki i śmierci Zbawiciela. W tym czasie cała ziemia zatrzęsła się. Bóg śmiercią pokonał śmierć bo umarli zmartwychwstali.

**Wieczernia** = Wieczorne nabożeństwo - służba odprowadzana na koniec dnia, wieczorem. Tą służbą dziękujemy Bogu za mijający dzień.

**Powieczerije** = Powieczerze – nabożeństwo odprowadzane po wieczerni. Sen jest porównywany do śmierci, i ta służba przypomina nam o tym. W modlitwach powieczerija prosimy Boga, o przebaczenie grzechów, spokojny sen i ochronę od złych duchów.

### **Nabożeństwa poranne:**

**Połunoszcznica** = Nabożeństwo północne – nabożeństwo przeznaczone do odprowadzania o północy. Nabożeństwo mówi nam, że powinniśmy bezustannie, tak jak aniołowie, chwalić Pana Boga. Ta służba wzywa również wierzących by byli przygotowani na dzień Straszego Sądu, który nastąpi niespodziewanie. Utrenija = Jutrznia – nabożeństwo odprowadzane rano, przed wschodem

słońca. Tą służbą dziękujemy Bogu za minioną noc i prosimy o łaski na nadchodzący dzień. Jest to nabożeństwo pochwalne i radosne.

**Pierwyj czas** = Nabożeństwo pierwszej godziny – odprowadzane jest po utrenii i odpowiada według naszego czasu godzinie 7, 8, 9. Podczas tego nabożeństwa Cerkiew wspomina, że o tej porze dnia, Jezus Chrystus prowadzony był od Kaiafy do Piłata. Był związany i traktowany jak łotr.

### **Nabożeństwa w ciągu dnia:**

**Tretij czas** = Nabożeństwo trzeciej godziny - odpowiada naszej godzinie 10, 11, 12. Zostało ustanowione na pamiątkę zesłania łaski Ducha Świętego na Apostołów. Podczas tego nabożeństwa Cerkiew wspomina, że w tej godzinie Jezus był sądzony przez Piłata i znosił niezliczone obelgi i męki.

**Szestoj czas** = Nabożeństwo szóstej godziny - odpowiada naszej godzinie 12, 13. Upamiętnia ukrzyżowanie Pana naszego Jezusa Chrystusa. Podczas tego nabożeństwa Cerkiew wspomina, że o tej porze Jezus prowadzony był na Golgotę i ukrzyżowany a całą ziemię okryła ciemność.

**Liturgia** – główne nabożeństwo w dobowym cyklu. Wszystkie nabożeństwa dobowego cyklu przygotowują do najważniejszego nabożeństwa – Świętej Liturgii. Odprowadzana jest rano, przed obiadem.

W przeddzień wielkich świąt i niedziel odprowadzane jest wieczorem nabożeństwo, na które składają się: wieczernia, utrenija i pierwyj czas. Taki „zestaw” nabożeństw nazywa się całonocnym czuwaniem (wsienoszcznoje bdienije) dlatego, że u pierwszych chrześcijan trwało ono całą noc. Słowo „bdienije” znaczy „czuwanie”.

*Monika Gościk*



## CHRZEST RUSI

1020 lat temu Pan Bóg zechciał okazać bogactwo swojej miłości do narodów Rusi Kijowskiej, oświecić ich światłem ewangelicznej prawdy. Według kroniki „Powieść czasów minionych”, św. Apostoł Andrzej, będąc na wzgórzach kijowskich pobłogosławił tę ziemię i powiedział, że tutaj zajaśnieje łaska Boża. W pełnym łaski wydarzeniu, które miało miejsce ponad 1000 lat wstecz, pełną światłości Chrystusowej została oświecona Ruś Kijowska, gdy dokonywał się Chrzest Kijowian w wodach Dniepru. „Radowało się niebo i ziemia”, a św. Równy Apostołom wielki książę Włodzimierz modląc się składał Bogu dziękczynienie za ten wielki dzień. „Oto dzień, który Pan uczynił, radujmy się zeń i weselmy” (Ps 117,24) jak powiedział św. Prorok Dawid tysiąc lat przed narodzeniem Chrystusa Pana.

Powyższe wydarzenie miało miejsce w końcu 987 lub na początku 988 roku, za rządów wielkiego księcia Włodzimierza. Wiadomo jednak, że chrześcijaństwo pojawiło się na Rusi znacznie wcześniej. W 865 roku patriarcha konstantynopoliński Focjusz (uznany później za świętego) wysłał na Ruś arcybiskupa Aleksego, który ochrzcił w Kijowie w maju 866 lub 867 roku ruskich książąt Askolda i Dira. Według świadectw, w wyniku cudu duża grupa kijowian przyjęła chrzest. Dla potrzeb nowo ochrzczonej wspólnoty zbudowano w Kijowie cerkiew pod wezwaniem św. Proroka Eliasza. O istnieniu chrześcijaństwa świadczy walka, jaką prowadziło z pogaństwem za rządów księcia Igora i Olgi (babki księcia Włodzimierza), która w 954 roku przekazała władzę synowi Świętosławowi i udała się do Konstantynopola. Ruska księżna była obecna na wielu nabożeństwach w licznych cerkwiach stolicy. Zachwycona pięknem i prostotą postanowiła tam przyjąć chrzest, otrzymując nowe imię - Helena. Sakramentu udzielił patriarcha Teofilakt, a ojcem chrzestnym został sam imperator Konstantyn VII.

Dzieło Chrztu Rusi dokonało się dopiero za rządów wnuka Olgi – Włodzimierza (syna Świętosława i Małuszy). Tereny zamieszkałe przez pogan odwiedzone były przez różne religie tj. Chrześcijańska, Mahometańska, Żydowska; w celu nawrócenia na swoją stronę. Książę Włodzimierz przyjmował wielu mądrych przedstawicieli, jednak jego zaufanie zdobył grecki filozof, który w kilku zdaniach opowiedział historię Starego i Nowego Testamentu, o siedmiu Soborach Powszechnych, a następnie pokazał płótno przedstawiające wizję Sądu Ostatecznego. Włodzimierz posłał wysłanników, aby sprawdzili który naród z godnością oddaje cześć swojemu bogu. Mężowie ci byli zachwyceni grecką sztuką, pięknem nabożeństwa, bogatym wystrojem świątyni, rolą kapłana. Po wysłuchaniu ich opinii książę Włodzimierz zdecydował się przyjąć chrześcijaństwo. W cerkwi Św. Bazylego odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego książę wraz ze swoim wojskiem przyjął wiarę chrześcijańską. Do chrztu Włodzimierza skłoniło również to, że zabiegał o rękę księżniczki Anny-siostry

cesarza Bazylego. Wiedział, że ślub z cesarzówną bizantyjską jest możliwy jedynie po przyjęciu przez niego chrztu. Po przyjęciu Sakramentu Chrztu, któremu przewodniczył korsuński metropolita wraz z bizantyjskim duchowieństwem, odbył się ślub Włodzimierza z księżniczką Anną. Nawrócenie i zmiana stylu życia księcia były szczerze i głębokie, poza motywami osobistymi Włodzimierz kierował się przede wszystkim interesem państwa. Niewątpliwie pragnął podnieść znaczenie Rusi na arenie międzynarodowej, starał się o pokojowe współistnienie z sąsiadami. Książę Włodzimierz po przyjęciu chrztu stał się gorliwym wyznawcą Chrystusa, oraz zasłynął swoją działalnością charytatywną. W końcu XII lub na początku XIII wieku nastąpiła kanonizacja księcia Włodzimierza, nie bez przyczyny w późniejszym czasie został mu nadany tytuł „równego Apostołom oświeciciela ruskiej ziemi”.

Mówiąc o Chrzcie Rusi nie sposób jest nie wspomnieć kolejnego wydarzenia z tym związanego, mającego również ogromne znaczenie, a mianowicie obchodów 1000-lecia, jakie miało miejsce w czerwcu 1988 w Moskwie. Do stolicy, przybyło około 600 oficjalnych gości z przeszło 100 krajów. Cerkiew rosyjska przez 14 dni przyjmowała zwierzchników autokefalicznych Cerkwi Prawosławnych, patriarchów i metropolitów, zwierzchników Autonomicznych Cerkwi Finlandii i Japonii, oraz przedstawicieli wielu innych Kościołów. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny reprezentowali Śp. metropolita Bazyli, ks. arcybiskup Sawa-obecny zwierzchnik PAKP; i ks. Anatol Szydłowski. Wszyscy zebrani uczestniczyli w historycznym momencie-oto swoje milenium obchodzi Cerkiew, która zjednoczyła w Chrystusie Ruś oraz wiele narodów żyjących na ogromnych przestrzeniach.

W historii zapisze się kolejne wydarzenie, jakie miało miejsce 27 lipca 2008 roku na Górcie św. Włodzimierza w Kijowie, a mianowicie 1020 lecie Chrztu Rusi. Uroczystej Liturgii przewodniczył honorowy zwierzchnik świata prawosławnego patriarcha konstantynopoliński Bartłomiej I, wraz z patriarchą moskiewskim i całej Rosji Aleksym II, arcybiskupem Aten i całej Grecji Hieronimem II, metropolitą Tirany i arcybiskupem całej Albanii Anastazym, metropolitą kijowskim i całej Ukrainy Włodzimierzem. W obchodach 1020 rocznicy Chrztu Rusi Kijowskiej wzięli udział przedstawiciele wszystkich autokefalicznych Kościołów prawosławnych, w tym delegacja Kościoła prawosławnego w Polsce, w osobie arcybiskupa lubelskiego i chełmskiego Abła. „Tutaj w Kijowie znalazła się nie tylko nasza chrzcielnica, tutaj rozpoczęło się dzieło oświecenia” – powiedział w okolicznościowej homilii patriarcha Aleksy II.

*Lektor Marek Stefaniuk*



## KĄCIK DLA DZIECI

### „Pierścień”



Dawno, dawno temu pewien człowiek imieniem Trofim rozdał cały swój majątek biednym i potrzebującym, a sobie zostawił tylko jeden pierścień. Pierścień był piękny – złoty i wysadzany drogimi kamieniami. Jednak dla Trofima miał dużo większą wartość, dlatego, że kiedyś dostał go od swego ojca. Był z nim przez wszystkie lata życia – gdy się żenił, gdy przychodzili na świat trzej jego synowie, gdy umierała jego ukochana żona.

Pewnego dnia, Trofim, wezwał do siebie swoich synów i tak rzekł:

- „Ten pierścień jest w naszej rodzinie od dawna. To zaszczyt nosić go na palcu albowiem symbolizuje dobroć serca. Dam go temu z was, który zrobi najlepszy uczynek. Ruszajcie w drogę i wróćcie do domu równo za rok, wtedy opowiecie mi, czego dobrego udało się Wam dokonać.”

Minał rok. Nie było dnia, w którym Trofim nie modliłby się za swoich synów. Prosił Boga by uchował jego dzieci od zawiści, zazdrości i nieczułości, których w dzisiejszym świecie jest bardzo dużo.

Pewnej niedzieli, gdy ojciec modlił się przed ikoną Spasiciela, drzwi domu się otworzyły i stanęli w nich trzej synowie. Po czułym powitaniu, łzach szczęścia z powrotu w rodzinne progi synowie zaczęli opowiadać, co też przez ten rok wydarzyło się w ich życiu.

- „Pewien bogacz – zaczął swoją opowieść najstarszy syn – podarował mi woreczek ze złotem. Nikt o tym nie wiedział – tylko ja i on. Gdy mój gospodarz umarł wszystkie pieniądze, które były w tym woreczku oddałem jego żonie.”

- „Bardzo dobrze postąpiłeś, synu” – odpowiedział Trofim.

- „Pewnego dnia przechodziłem obok młyna wodnego – opowiadał drugi syn – kiedy zobaczyłem, że do wody wpadło dziecko. Rzuciłem się do wody i uratowałem je.”

„Mój synu, pokazałeś, że masz wielkie serce, co na pewno przybliżyło Cię do Zbawienia. Ryzykowałeś swoje życie, ratując to małe dziecko.”

„Jechałem lasem – powiedział trzeci syn Trofima – patrzę, a tam dwóch srogich rozbójników okrada człowieka, mojego najgorszego wroga. Zeskoczyłem z konia aby mu pomóc i we dwójkę przegnaliśmy tych złodziejasków.”

Trofim, słuchając opowieści najmłodszego syna zapłakał.

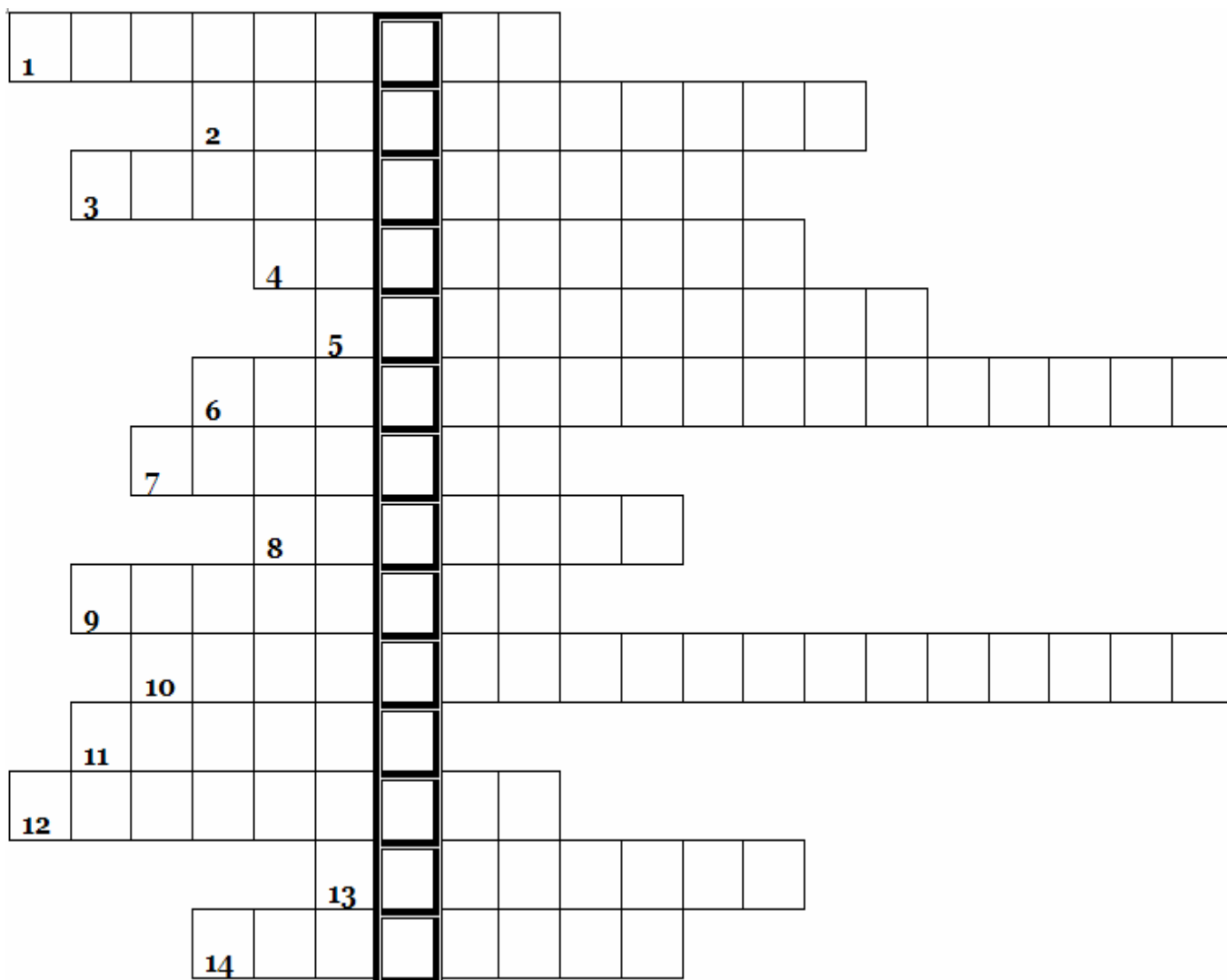
- „Najdroższy synu! Obejmij mnie! – powiedział ojciec – pierścień należy do Ciebie.

**Zapamiętajcie, że pomagać wrogom jest największym dobrem!”**

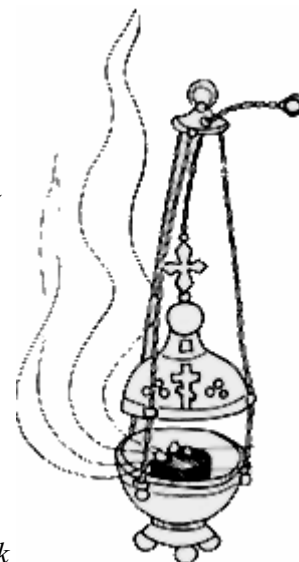
Znajdź osiem szczegółów, którymi różnią się obrazki.



# KĄCIK DLA DZIECI



1. Post, który trwa od 1/14 sierpnia do 14/27 sierpnia.
2. Stół do odprawiania nabożeństw żałobnych.
3. Małe naczynie w kształcie wazy z przykrywką z otworami, zawieszone na łańcuszkach. Wkłada się do niego żarzące węgle.
4. Książeczka zawierająca teksty modlitw za żywych i zmarłych.
5. Nabożeństwo odprawiane wieczorem.
6. Trzecia niedziela Wielkiego Postu.
7. Zachodnia część Cerkwi przeznaczona m.in. dla ludzi nie ochrzczonych.
8. Długa, prosta szata z rękawami noszona przez przysługujących. Ta szata symbolizuje czystość duszy.
9. Zawiera m.in. psalmy (w większości psalmy króla Dawida).
10. Naczynie, w którym są przechowywane święte Dary.
11. Wschodnia część Cerkwi. Najświętsze miejsce w Cerkwi.
12. Nazwa tego czasopisma.
13. Wszystkie nabożeństwa wieczorne, poranne i dzienne są przygotowaniem do tego najważniejszego nabożeństwa. Podaj jego nazwę.
14. Przywołanie łaski Ducha Świętego.

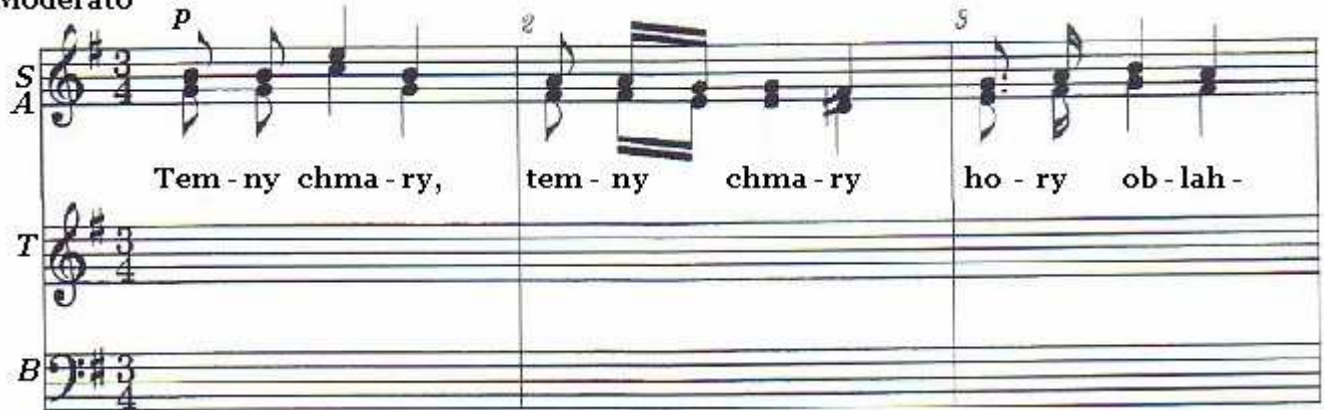


Monika Gościk

Pieśń „Temny chmary”

Moderato

*p*




S  
A  
T  
B

Tem - ny chma - ry,    tem - ny    chma - ry    ho - ry    ob - lah -

*mf Allegretto*



-lv.    De    po - kryw - dze -    nych    na - di - ja



7    8    9    10

tam Pre - czys - ta -    ja Ma - ri - ja    kot - ra w tiaz - kij    czas.

*ff*    *f*



11    12    13    14

ria - tu - wa - la    nas,    ria - tu - wa - la    nas.



## „Temny chmary”

*Temny chmary, temny chmary  
Hory oblahły...*

1. De pokrywdzonych nadija  
Tam Preczystaja Marija  
Kotra w tiazkij czas  
Ratowała nas.
2. De Ty zhasła zore nasza,  
z jakoji pory,  
de Twij obraz Boża Maty  
z Chołmskoji hory.
3. O narode prawosławnyj  
Maryju błahaj,  
szczob zastupnycia wernułaś  
u nasz ridnyj kraj.
4. O wernysia Boża Maty  
w wsiakij tiazkij czas,  
i preczystym omoforom  
pokryj wirnych nas.



*Źródło: Chełmsko-Podlaski zbiór melodii cerkiewnych w opr. W. Wołosuika, Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska, Lublin – Białystok 1997, s.107-108.*

*Joanna Osypiuk*

## Ślub Stefana Dmitruka i Anety Szymczuk



*„Uwieńczyłeś ich głowy koronami z drogocennych kamieni  
Prosili Ciebie o Życie i im je dałeś...”*

Prokimien sakramentu małżeństwa

Od piątku, 29 sierpnia, nasz redakcyjny kolega, Stefan Dmitruk i Aneta Szymczuk są małżeństwem. Z tej szczególnej okazji składamy Młodej Parze najserdeczniejsze życzenia, by na wspólnej drodze życia umacniały się w Was trzy cnoty: „wiara, nadzieja, miłość, z których zaś największa jest miłość.”(1 Kor 13,13).

Mamy również nadzieję, że Wasz związek da Wam siłę i energię do dalszej pracy na rzecz Bractwa oraz Diecezji Lubelsko-Chełmskiej.

*Bractwo Młodzieży Prawosławnej  
Diecezji Lubelsko-Chełmskiej*

SPIS TREŚCI NUMERU 8	Str.
Z kroniki naszego bractwa	2-3
Koszmar burzenia Cerkwi	4-5
„Mamy obowiązek pamiętać”	6-7
Z życia naszej diecezji	8
Ikony w naszej diecezji	9
Po co przychodzimy do cerkwi?- porządek nabożeństw	10
Chrzest Rusi	11
„Istocznik” dzieciom	12
Pieśń „Temny chmary”	14



## Propozycja kalendarium BMP diecezji Lubelsko –Chełmskiej oraz Zarządu Centralnego BMP w Polsce na rok 2008/ 2009

\* Punkty kalendarium wpisane pochyłym drukiem są przedsięwzięciami z kalendarium BMP w Polsce.  
\*\* Podkreślone pozycje są organizowane przez BMP naszej diecezji, ale zostały wpisane do ogólnopolskiego kalendarium.

<b>18 października</b>	- walne zebranie BMP Diecezji Lubelsko-Chełmskiej
<b>Listopad</b>	- <i>walne zebranie BMP w Polsce*</i>
<b>Grudzień</b>	- rekolekcje bożonarodzeniowe
<b>Styczeń</b>	- kolędowanie, bal noworoczny „Małanka”
<b>Luty</b>	- Światowy Dzień Młodzieży Prawosławnej
<b>Marzec</b>	- <i>spotkanie maturzystów na Św. Górze Grabarce</i>
<b>Kwiecień</b>	- wielkopostne rekolekcje
<b>Maj</b>	- <u>XXX Paschalna Pielgrzymka młodzieży na Św. Górę Grabarkę**</u> - konferencja poświęcona św.św. Cyrylu i Metodemu
<b>Czerwiec</b>	- <u>IV Pieszka Pielgrzymka Włodawa– Chełm</u> , - koncert „Skarby Kultury Podlasia” w Białej Podlaskiej - <u>Pieszka Pielgrzymka Białystok– Jabłeczna</u>
<b>Lipiec</b>	- pomoc przy święcie w Turkowicach
<b>Sierpień</b>	- XVII Pieszka Pielgrzymka na Św. Górę Grabarkę

Po szczegółowe informacje odsyłamy na [www.bmpdiecezjalch.cerkiew.pl](http://www.bmpdiecezjalch.cerkiew.pl) i do waszych bractw parafialnych, które na bieżąco będą otrzymywać informacje. Powyższe daty mogą ulec niewielkim zmianom. Jeżeli chcesz otrzymywać bieżące informacje o tym, co w najbliższym czasie będzie przez nas organizowane lub masz ciekawe pomysły na artykuły do kolejnego numeru „Istocznika” napisz do nas: [bmplublin@wp.pl](mailto:bmplublin@wp.pl)

### Zarząd BMP Diecezji Lubelsko-Chełmskiej

#### Zespół redakcyjny :

Ks. Marcin Gościk — opiekun duchowy  
Katarzyna Hasiuk– redaktor numeru  
Michał Dudko– skład  
Joanna Osypiuk  
Monika Gościk  
Stefan Dmitruk  
Marta Dmitruk  
Katarzyna Sawczuk  
Anna Jawdosiuk  
Jarosław Szczur  
Katarzyna Bondaruk

Kontakt z redakcją: [istocznik@wp.pl](mailto:istocznik@wp.pl)

